

Zwiększona produkcja i czyny społeczne

Rośnie fala zobowiązań

Z każdym dniem rośnie fala zobowiązań podejmowanych dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu Partii. W samym przemyśle spożywczym w woj. poznańskim zobowiązania podjęły od 1 kwietnia br. załogi 73 proc. ogólnej liczby przedsiębiorstw. Wyprodukują one dodatkowo artykuły o wartości blisko 28 mln. zł, obniżą koszty prawie o 6 mln. zł i wykonają m. in. czyny społeczne szacowane na 1343 tys. zł. W zakładach różnych branż w powiecie poznańskim (poza Poznaniem) zobowiązania produkcyjne opiewają na 35 mln. złotych, a czyny społeczne — na 16 mln. zł.

Wyprodukowanie ponad plan 600 ton syropu na eksport jest głównym motywem zobowiązań w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego we Wronkach. W meldunku mówi się również między innymi o zmechanizowaniu załadunku ziemniaków na wagony w dwóch punktach skupu, zorganizowaniu dla załogi kiosku, 12 odczytów o różnej tematyce i kursu z zakresu podstawowego wykształcenia.

W Pleszewskiej Fabryce Maszyn i Aparatury, która eksportuje część swoich wyrobów, pracownicy postanowili przekroczyć plan produkcji globalnej o 1110 tys. zł. W Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych pracownicy różnych działów porządkować mają po godzinach pracy tereny przyfabryczne.

Doceniając potrzeby gospodarki, pracownicy Huty Szkła w Ujściu zwiększą wydajność i usprawnią prace przy remontowaniu urządzeń, by wyprodukować w bieżącym roku dodatkowo 3600 tys. butelek. Niezależnie od tego pracownicy przepracują 2400 godzin przy budowie szkoły Tysiąclecia.

Oświadczenie As-Sallala

Wyrażamy wdzięczność za przyjaźniom narodom, które wraz ze Związkiem Radzieckim wystąpiły w obronie naszej rewolucji i bardzo pomogły nam w wojnie narzuconej przez imperializm — oświadczył prezydent Jemeńskiej Republiki Arabskiej, marszałek Abdullah As Sallal w przemówieniu nadanym przez telewizję i radio w Bułgarii.

Prezydent JRA powiedział, iż imperialiści a zwłaszcza imperializm brytyjski, mimo doznanych klęsk, kontynuują swe prowokacje. Niemniej ludność południowego Jemenu będzie na zawsze wyzwolona od kolonizatorów. (PAP)

„Merkury” — go home!

Rząd Ludowej Republiki Zanzibaru podjął decyzję o usunięciu do końca tego miesiąca z Zanzibaru amerykańskiej rakietowej stacji doświadczalnej „Merkury”. Prezydent Zanzibaru, Abeid Karume, oświadczył, że decyzja ta została podjęta w imię pokoju i bezpieczeństwa Republiki. (PAP)



Delegacja partyjno-rządowa PRL uda się do ZSRR

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uda się w najbliższych dniach z wizytą przyjaźni do ZSRR delegacja partyjno-rządowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysława Gomułki i prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza. (PAP)

Krytyczna ocena brazylijskiej rewolty

Tygodnik „The Nation” zamieszcza komentarz który zawiera pierwszą w prasie amerykańskiej krytyczną ocenę rewolty brazylijskiej.

Dorobek fotoreporterów

Z okazji wydania w Polsce 300 numeru tygodnika „Kraj Rad” w Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie otwarta została wystawa dorobku fotoreporterów radzieckiej Agencji Prasowej „Nowosti”. Pokazuje ona codzienne życie i osiągnięcia ludzi Związku Radzieckiego. Na zdjęciach — „Elektronowy mikroskop”. Fot. — CAF



Rok XX Wyd. AB Poznań piątek, 10. IV. 1964 Cena 50 gr Nr 85 (6273)

Obchody 1 Maja

Pod znakiem IV Zjazdu PZPR i uroczystości XX-lecia PRL

Tegoroczne obchody 1 Maja odbędą się w okresie kampanii poprzedzającej IV Zjazd PZPR i uroczystości 20-lecia Polski Ludowej. Treścią przygotowań do święta ludzi pracy będzie więc dalsze wzmoczenie wysiłków społeczeństwa dla realizacji aktualnych zadań gospodarczych; rozwijanie czynów społecznych i produkcyjnych; upowszechnianie wiedzy o dorobku 20-lecia PRL oraz o zadaniach i perspektywach rozwoju Polski w latach 1966—1970.

Podobnie jak w latach poprzednich, we wszystkich województwach i w wielu zakładach pracy powołane zostaną lokalne komitety 1-Majowe, które opracują programy obchodów tegorocznego święta międzynarodowej klasy robotniczej na swoim terenie.

Przewiduje się również, że szereg podstawowych organizacji partyjnych poświęci jedno z najbliższych zebrań organizowanych w związku z kampanią przedzjazdową na omówienie przygotowań do 1 Maja.

W trzeciej dekadzie kwietnia w zakładach pracy, gromadach i instytucjach odbywać się będą akademie i wieczornice.

Zgodnie z tradycją, centralna manifestacja w dniu 1 Maja odbędzie się w Warszawie. Jej przebieg transmitować będą Polskie Radio i Telewizja.

Pochody i manifestacje zor-

ganizowane zostaną również w miastach wojewódzkich i wielu innych ośrodkach kraju.

W dniu święta odbędą się, jak co roku, zabawy oraz imprezy artystyczne i sportowe. PAP

Decyzja ZSRR

Zniesienie cła na towary importowane z krajów nierozwiniętych

Związek Radziecki zakomunikował w środę na genewskiej konferencji handlowej, że aby wspomóc krajom rozwijającym się w rozszerzeniu ich handlu, znosi z dniem 1 stycznia 1965 roku wszystkie cła na towary importowane i pochodzące z tych państw.

O decyzji tej oznajmił przed stawiciel ZSRR, W. B. Spandarian, na posiedzeniu komisji piątej, która zajmuje się rozwojem handlu międzynarodowego oraz implikacjami regionalnych ugrupowań gospodarczych.

Tymczasem na śródomowym posiedzeniu plenarnym Konferencji ONZ do Spraw Handlu i Rozwoju zakończono trwającą od przeszło trzech tygodni debatę ogólną.

W ostatnim dniu debaty ogólnej przemawiało aż 12 delegatów.

Jednym z mówców na posiedzeniu popołudniowym był przedstawiciel Republiki Południowej Afryki. Wygłosił on swe przemówienie przy niemal pustej sali, ponieważ przedstawiciele krajów socjalistycznych, afro-azjatyckich oraz szeregu innych, w tym krajów Ameryki Łacińskiej, opuścili swe miejsca na znak protestu. (PAP)

VIII Zjazd ZNP rozpoczyna obrady

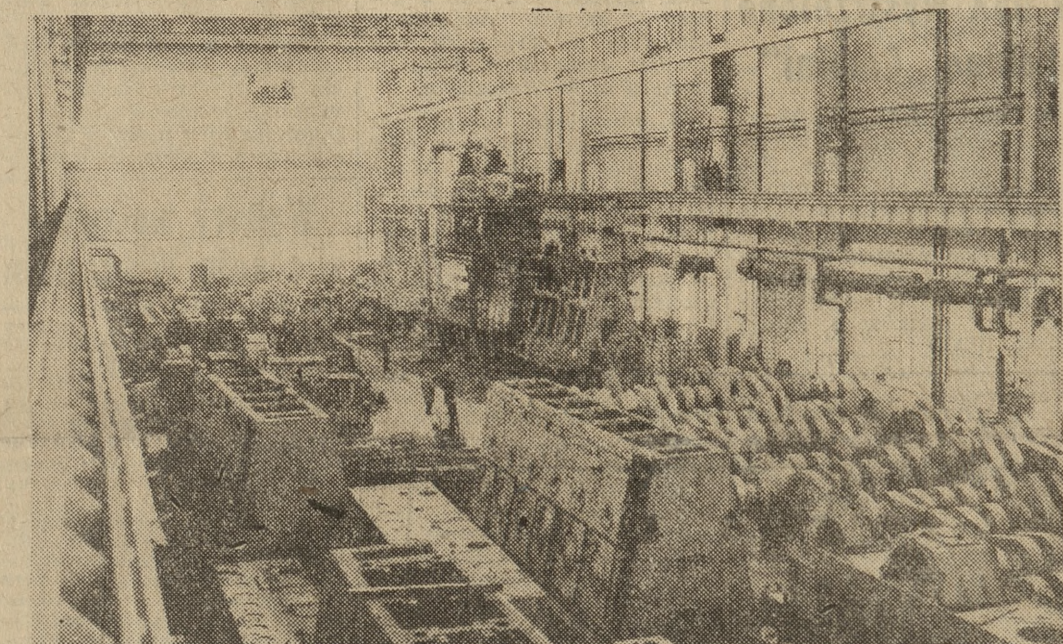
W piątek rozpoczyna się w Warszawie VIII Krajowy Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, reprezentujących 357-tysięczną rzeszę członków ZNP.

Z uchwał VII, XI i XIII Plenum KC PZPR oraz z uchwalonej przez Sejm ustawy o reformie szkolnictwa wynikają dla nauczycielstwa niezwykle odpowiedzialne zadania w dziedzinie rozwoju oświaty i wychowania.

W okresie do 1970 r. potrzeba będzie 180 tys. nowych nauczycieli. Przygotowanie tak licznej kadry wymagać będzie dalszej rozbudowy wyższych szkół pedagogicznych oraz lepszego wykształcenia uniwersyteckiego dla kształcenia nauczycieli.

Zagadnienia te przede wszystkim dyskutowane będą na Zjeździe. (PAP)

HCP w czołówce światowej



Konferencja „laserowa” w Poznaniu

Perspektywy elektroniki kwantowej

W dniach od 13 do 15 bm. odbędzie się w Poznaniu ogólnopolska konferencja, poświęcona problemom elektroniki kwantowej (lasery i masery) i radiospektroskopii.

Na czele Komitetu Naukowego Konferencji stoi prezes PAN, prof. dr Janusz Groszkowski, który wygłosi także referat inauguracyjny obrady. W jeździe zapowiedziano już swój udział ponad 200 naukowców z całego kraju a tak że uczeni z CSRS, NRD i Węgier. Najliczniej reprezentowane będą krajowe ośrodki naukowe z Warszawy, Poznania, Wrocławia, Krakowa i Torunia.

Celem konferencji jest przedstawienie tendencji rozwojowych i aktualnego stanu badań w dziedzinie tzw. rezonansów paramagnetycznych, laserów i maserów. Lasery i masery — podstawowe urządzenia z dziedziny elektroniki kwantowej robią ostatnio szybką i błyskotliwą karierę. Jak wiadomo Poznań jest ośrodkiem, w którym najwcześniej (1959 r.) rozpoczęto prace w dziedzinie elektroniki kwantowej. Obecnie w tym ośrodku najwięcej urządzeń elektroniki kwantowej jest właśnie przedmiotem badań.

Pierwsza „konferencja laserowa” organizowana jest z inicjatywą Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Fizycznego przy współudziale Katedry Fizyki doświadczalnej UAM i Zakładu Di-elektryków Instytutu Fizyki PAN.

W czasie 3-dniowych obrad wygłoszonych zostanie 7 referatów na posiedzeniach plenarnych i 55 referatów w sekcjach.

Uczestnicy obrad zapoznają się także z laboratorium i pra-

cownikami poznańskiego ośrodka oraz elementami elektroniki kwantowej, wykonanymi w Poznaniu. (PAP)

Londyńskie wybory samorządowe

W czwartek, o 8 rano rozpoczęły się w Londynie wybory do Rady Miejskiej, które w dużym stopniu wskażą, jak kształtuje się opinia Brytyjczyków, jeśli chodzi o popularność partii politycznych.

Wśród zagadnień wyborczych główną rolę odgrywa w Londynie problem mieszkaniowy. Hasła Labour Partysa w tej dziedzinie atrakcyjniejsze dla ogółu mieszkańców, zaś konserwatywnie raczej dla właścicieli domów czynszowych. (PAP)

Decyzja rządu duńskiego pozostaje w mocy

Decyzja rządu w sprawie rezygnacji z rozlokowania broni atomowej na terytorium duńskim pozostaje w mocy — oświadczył w Folketingu premier Danii Jens Otto Krag.

Utworzenie wielostronnych sił atomowych NATO — wyjaśnił Krag — nie zmieniłoby warunków w taki sposób, który mógłby wpłynąć na stanowisko rządu duńskiego. PAP

Bardzo szybki jest rozwój naszej floty i budownictwa okrętowego. Pod polską banderą po morzach i oceanach pływa już 191 statków handlowych o nośności 1 203 000 DWT, zaś stocznie polskie wybudowały statki o łącznej nośności ponad 2 mln. DWT. Jest to sukces bezsporny, zważywszy, że przed wojną w ogóle nie posiadaliśmy przemysłu okrętowego, a więc i odpowiedniej kadry technicznej. Sukcesem też było rozpoczęcie przez przemysł maszynowy (a konkretnie przez Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu) w roku 1958 budowy głównych silników okrętowych na licencji firmy Sulzer, silników dla jednostek od 10 do 18 tys. DWT. Silniki okrętowe dużej mocy, kilkusettonowe kolosy, to rodzaj produkcji niezwykle trudny i skomplikowany. Świadczy o tym najlepiej fakt, że chociaż na świecie jest sporo producentów silników dla statków o nośności powyżej 2000 DWT, to jednak zdecydowaną ich większość buduje się według konstrukcji 6 przodujących firm. W Polsce mamy obecnie trzech producentów silników: ZPM „H. Cegielski”, ZUT Zgoda i Stocznia Gdańska, pracujących na licencjach firm Sulzer, Burmeister-Wain. W roku ubiegłym daliśmy już 3,4% światowej produkcji silników, a Zakłady „H. Cegielski” — budując 21 silników — wielkością produkcji zbliżyli się do wytwórni Goetaverken, zajmującej 4 miejsce w klasyfikacji światowej. W próbach eksploatacyjnych znajdują się także wysokopiętne silniki okrętowe polskiej produkcji D55. Opanowanie produkcji silników okrętowych dużej mocy i budowa ich na eksport, to milowy krok w rozwoju naszego przemysłu okrętowego, dowód wielkich możliwości polskiego przemysłu maszynowego, polskiego robotnika i inżyniera. Na zdjęciu: nowa hala montażowa silników w zakładach „H. Cegielski”. CAF — fot. Rosiak

Rusk za zwiększeniem sił konwencjonalnych

Sekretarz stanu USA, Rusk, wygłosił w Klubie Prasy Zagranicznej w Nowym Jorku przemówienie dotyczące głównie sojuszu atlantyckiego.

Rusk ostrzegł przed „osłabieniem czujności” oraz wypowiedział się za zwiększeniem sił konwencjonalnych.

Mówca uzasadniał następnie amerykańską koncepcję utworzenia tzw. wielostronnych sił nuklearnych NATO w postaci nawodnej floty atomowej o mieszanych załogach. Jak wiadomo, koncepcja ta jest jednym ze środków torujących Niemcom zachodnią drogę do broni nuklearnej. (PAP)

Związki zawodowe w kampanii przedzjazdowej

Udział związków zawodowych w kampanii przedzjazdowej był 8 bm. głównym tematem wspólnych obrad Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ, którym przewodniczył Ignacy Loga-Sowiński. Na posiedzeniu omówiono również dotychczasowe wyniki kontroli gospodarki materiałowej oraz powołano Krajową Radę Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki. (PAP)

W USA wystrzelono kabinę „Gemini”

W środę o godz. 17 z Przylądka Kennedy'ego wystrzelono przy użyciu rakiety „Titan-2” pustą kabinę kosmiczną „Gemini” (Bliźnięta) o masie 3150 kg. W ten sposób Stany Zjednoczone rozpoczęły realizację nowego programu badań kosmicznych, przewidującego loty statków z załogą ludzką. (PAP)

Życzenia Południowoamerykanów



...ale nas zbaw od Stanów Zjednoczonych. Amen.

Czy Bob Kennedy ma szansę?

Kiedy żył jeszcze John Kennedy, przeciwnicy jego „irlandzkiej mafii” mówili, że zaplanowała ona na 20 lat swoje rządy. Dla nikogo nie ulegało wątpliwości, że John zostanie w Białym Domu do 1968 roku. Potem wybrano by „Boba” — Roberta, ministra sprawiedliwości. Ten z kolei oddałby w roku 1976 „pałeczkę” rodzinnej sztafety w ręce „Teddy'ego” — Edwarda, senatora. I on miałby być dwukrotnie wybrany i rządzić do 1984 roku.

Intencja tej przepowiedni jest oczywista. Ale ktoś mógł zaręczyć, jeszcze w listopadzie 1963 r., że tak się nie stanie? Głowa rodu, Józef Kennedy, wychowywał swych synów na przyszłych polityków. Miliarder nie szczędził pieniędzy, aby w tej karierze im pomóc. Wszyscy też byli zdolni, energiczni i ambitni.

Śmierć w Dallas pokrzyżowała jednak te plany, jeśli w ogóle były poczynione. Dziś obserwatorzy w USA nie mają wątpliwości, że „L. B.” — Johnson piastować będzie urząd prezydencki co najmniej do 1968 r. Żaden Kennedy nie stanie z nim teraz do wyścigu. Ale w 1972 roku? Nawet Robert Kennedy, ewentualny konkurent Johnsona, na pytanie to nie potrafiłby chyba dziś odpowiedzieć. Prezydent podejrzewa go jednak, jak się zdaje, o takie właśnie intencje. I tym wytłumaczyć też można ochłodzenie — dobrych do niedawna — ich wzajemnych stosunków.

Minister sprawiedliwości, który po śmierci brata zawałał się przez chwilę, czy ma pozostać przy boku jego następcy — pozostał. Na polecenie nowego prezydenta pojechał też na Daleki Wschód, aby się spotkać z przywódcą Indonezji, prezydentem Sukarno i skłonić go do pertraktacji z Abdul Rahmanem, prezydentem Malajzji. Wkrótce po powrocie z tej podróży zakończyła się idylla pierwszych tygodni współpracy. Wiadomości o tym dotarły jednak do publicznej wiadomości dopiero po... podsumowaniu wyników wyborów wstępnych

„Zmowa milczenia” wokół drugiego przemówienia Fulbrighta

Korespondent PAP, red. H. Zwirnen donosił w czwartek: Różnica między reakcją na poprzednie przemówienie przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych — Fulbrighta „stare miły i nowa rzeczywistość” a reakcją na drugie przemówienie wygłoszone na Uniwersytecie Północnej Karoliny jest uderzająca.

Pierwsze uzyskało natychmiast niebywały rozgłos międzynarodowy, a w USA wywołało ożywioną dyskusję, nie kiedy burzliwą, ale w sumie przyjazną dla Fulbrighta. Wokół drugiego, jak dotychczas, panuje „zmowa milczenia”.

Przemówienie drugie jest znacznie donioślejsze niż poprzednie, a wygłoszenie go wy magało niewątpliwie większej odwagi. Godzi ono bowiem w uświęcone interesy potężnych kół przemysłowych i wojskowych, podważa pozycję skrajnej prawicy i rzeczników zimnej wojny, krytykuje postawę Kongresu i wystawia dość smutne świadectwo ogólnemu poziomowi kulturalnemu społeczeństwa amerykańskiego.

Fulbright nie krytykuje rządu, wręcz przeciwnie, popiera

ogłoszony przez Johnsona program „walki z nędzą” i domaga się przeznaczenia na ten cel części kredytów z budżetu wojkowego. Rząd nie chce jednak angażować sił w tych sprawach po stronie Fulbrighta.

Podstawowa teza Fulbrighta sprowadza się do stwierdzenia konieczności „odwrócenia części naszych myśli i naszej twórczej energii od zimnej wojny”.

Fulbright oświadczył, że zimna wojna pochłaniała pieniądze, czas i talenty, które można było wykorzystać na budowę szkół, mieszkań, szpitali, do przezwyciężenia „nędzy i beznadziejności, w której znajduje się piąta część naszego społeczeństwa, żyjącego w zasadzie w warunkach pomyślności”.

„Uderzający paradoks tkwi w fakcie, iż wielomiliardowy budżet wojskowy uzyskuje aprobatę Kongresu po zdawkowej dyskusji, podczas gdy znacznie mniej kosztowne programy rozwoju oświaty i opieki społecznej bada się drobiazgowo, a potem albo poważnie zmniejsza, albo w ogóle odrzuca” — powiedział Fulbright.

Senator podkreślił, że USA „nie mogą pozwolić sobie dłużej na to, aby odrzucać rozwiązanie problemu słumsów i przestępczości, nędzy i niedostatecznej oświaty do spokoj-

Wybory wstępne w stanie Wisconsin

W poniedziałek w Stanie Wisconsin odbywały się wybory wstępne. Tym razem wyborcy nie głosowali na ewentualnych kandydatów w wyborach prezydenckich, a jedynie wybierali delegatów na partyjne konwencje.

W odróżnieniu od wyborów wstępnych w Stanie New Hampshire, cała uwaga skoncentrowana była nie na Partii Republikańskiej, lecz na Demokratycznej. Republikanie wystawili tylko jedną listę delegatów. Demokraci natomiast oprócz listy, na czele której widnieje nazwisko zwolennika Johnsona — gubernatora Stanu Wisconsin, Reynolds, wysunęli listę stronników rasistowskiego gubernatora Alabamy, Wallace'a.

Według wstępnych informacji, gubernator Wallace uzyskał 32.397 głosów z ogólnej liczby 103.368 oddanych w 1022 punktach wyborczych Stanu Wisconsin. Stanowi to 32,7 proc. Dotychczas nie znane są wyniki głosowania w ponad 2.500 punktach wyborczych. (PAP)

niejszych czasów w przyszłości”.

Mówiąc o destrukcyjnym wpływie zimnej wojny na sposób myślenia Amerykanów, senator stwierdził, że problem chorobliwego lęku przed niebezpieczeństwem agresji komunistycznej za granicą oraz akcji wywrotowej i nielegalności na terenie kraju, nie przestał istnieć wraz z erą Mac Carthy'ego, ani też nie ogranicza się do skrajnej prawicy. Choroba zimnowojenna dotknęła miliony rozsądnych obywateli, u których naturalna troska o bezpieczeństwo narodowe zrodziła przekonanie, iż „prowadzenie zimnej wojny jest naszym jedynym, naprawdę narodowym obowiązkiem”. (PAP)

Konkurs na powieść współczesną — przedłużony

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Zarząd Oddziału Związku Literatów Polskich w Poznaniu i Wydawnictwo Poznańskie ogłosiły z okazji II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego i VII Zjazdu Pisarzy Ziemi Zachodniej: Ogólnopolski konkurs otwarty na powieść o polskiej tematyce współczesnej.

W związku z dużym zainteresowaniem konkursem organizatorzy przedłużają obecnie termin składania prac do dnia 1 sierpnia 1964 r. A oto warunki konkursu:

Objętość utworu konkursowego powinna wynosić przynajmniej 120 stron znormalizowanego maszynopisu. Pożądane jest uwzględnienie w utworach problematyki Wielkopolski lub Ziemi Zachodniej i Północnych. Na konkurs mogą być zgłoszone jedynie utwory nie publikowane dotąd w całości ani we fragmentach drukiem, przez radio czy telewizję. Utwory nadsyłać należy w trzech egzemplarzach (czytelne maszynopisy, pisane z interlinią, 31 wierszy na stronie, 65 znaków w wierszu), opatrzonej godłem pod adresem: Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, ul. Ratajczaka 35. O dotrzymaniu terminu decyduje data stempla pocztowego.

Do utworu należy dołączyć zaklejoną kopertę, opatrzoną tym samym godłem co maszynopis, zawierającą wewnątrz imię, nazwisko i adres autora.

Za najlepsze utwory przyznane zostaną następujące nagrody: I — w wysokości 40 tys. zł, II — 30 tys. zł, III — 20 tys. zł oraz trzy wyróżnienia po 10 tys. zł. Oceny utworów i przyznawanie nagród dokona sąd konkursowy w następującym składzie: Feliks Fornalczyk, Tadeusz Krzeszewski, Wilhelm Mach, Włodzisław Maciąg, Hieronim Michalski, Aleksandra Misterka, Jerzy Putrament i Wacław Sadkowski.

Jury rezerwuje sobie prawo zmiany liczby i wysokości poszczególnych nagród z zachowaniem pełnej sumy przeznaczzonej na nagrody. Prawo pierwszeństwa publikacji utworów nadesłanych na konkurs zastrzeżone jest dla Wydawnictwa Poznańskiego.

Argentyna nie chce pożyczki

Argentyna nie wyraziła zgody na przyjęcie pożyczki amerykańskiej w wysokości 20,7 miliona dolarów. Pożyczka ta przeznaczona była na budowę magazynów zbożowych.

Jak donosi z Buenos Aires korespondent Prensa Latina, odmowa Argentyny spowodowana była uciążliwymi warunkami pożyczki, według których Argentyna miała zakupić w USA 60 proc. koniecznych materiałów budowlanych.

Rzecznik rządu argentyńskiego oświadczył, iż budowa magazynów zbożowych przeprowadzona będzie przy użyciu własnych materiałów. (PAP)

Nie ma różnicy...

Półroczny dziennik egipski „Achbar” komentując bojkot delegacji portugalskiej i południowo-afrykańskiej przez delegację krajów Afryki, Azji i Południowej Ameryki na Światowej Konferencji Handlu w Genewie żąda objęcia takim samym bojkotem delegację Wielkiej Brytanii. Zdaniem dziennika w praktyce nie ma różnicy między polityką kolonialistyczną Lizbony i Londynu.

Uratowano miliony ton węgla

Nauka rozwiązała ważny problem

Zakłady urządzeń technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach stały się ostatnio bardzo ważnym naukowym poligonem doświadczalnym. Chodziło o wydobycie węgla spod fabryki — nie przerywając jej pracy — przy jednoczesnym opracowaniu sposobów zabezpieczenia precyzyjnej produkcji.

Kopalnia „Polka”, której pokłady węgla przebiegają między innymi pod fabryką,

wydobyła już pierwszy milion ton takiego uwiecznionego węgla: wypadek bez precedensu w górnictwie światowym.

Naukowcy z AGH zdobyli sobie światowy rozgłos opracowaniem metody wybierania węgla z tzw. filarów ochronnych, czyli miejsc przebiegających pod miastami, wielkimi zakładami przemysłowymi itp. Jednakże sposób ten nie dotyczył eksploatacji węgla spod fabryk, których proces produkcyjny przebiega z niezwykłą, wręcz zegarmistrzowską, dokładnością.

Oczywiście cała ta batalia techniczna miała na celu zabezpieczenie fabryki nie przed jakimś „trzęsieniem ziemi”, lecz jedynie odchyleniami terenu o 0,02 milimetra! Czułe i niezawodne aparaty, notujące takie ewentualne zmiany, wykonali naukowcy z Katedry Obrabiarek Politechniki Krakowskiej pod kierownictwem prof. Tadeusza Riedla.

Wspólne osiągnięcie naukowców, techników i górników pozwoliło na wytypowanie dalszych zakładów, pod którymi uwiecznione są wielkie łatwo dostępne pokłady węgla; uniknięcie w ten sposób milionowych inwestycji. (PAP)

Nowoczesny polski sprzęt kryminalistyki

Z okazji zorganizowanego w Warszawie międzynarodowego sympozjum kryminalistyk — w kuluarach sal obrad otwarto wystawę nowoczesnego sprzętu kryminalistycznego produkcyjnego krajowej, używanego przez naszą milicję.

Wśród eksponatów wystawiono m. in. urządzenie telewizyjne zdalnie sterowane, służące do łączności radiotelewizyjnej. Zainstalowanie tej aparatury w sztabowym wozie milicyjnym pozwala na obserwację określonego obiektu z odległości do 15 km.

Zaprezentowano też nowy rodzaj sygnalizacyjny budki milicyjnej jakie będą instalowane na ulicach. Z budki tej każdy będzie mógł za naciśnięciem guzika, wezwać milicjanta bądź rozmówić się natychmiast z dyżurnym MO.

Wśród eksponatów znalazły się m. in. urządzenia radarowe do mierzenia szybkości pojazdów a także nowoczesny sprzęt techniczny — jak specjalne rodzaje mikroskopów, środków chemicznych do ujawniania śladów, środków obezwładniających itp.

Polski sprzęt kryminalistyczny znajduje licznych nabywców za granicą. (PAP)

Tupet neohitlerowców

O zachwale, z jaką poczynają sobie neohitlerowcy w Austrii, świadczy następujący fakt:

Dyrektor państwowego gimnazjum w Grazu znany działacz katolicki Franz Goebhart otrzymał zaproszenie do miejscowej organizacji p. n. „Niemiecka Organizacja Kulturalna Europejskiego Ducha w Austrii” do udziału wraz z personelem nauczycielskim oraz uczniami w porankach niedzielnych urządzanych przez tę organizację. Na porankach tych, przypominających odpowiednie imprezy z czasów hitlerowskich, wyświecał m. in. filmy pochodzące z okresu rządów Goebbelsa.

Na zaproszenie to dyr. Goebhart odpowiedział listem, w którym podkreślił bez osłonek, że wszelka działalność na terenie szkoły austriackiej powinna być absolutnie zakazana.

W odpowiedzi organizacja ta nie tylko wniosła skargę sądową, ale rozpoczęła w mieście istną kampanię przeciwko Goebhartowi. Znalazł się on jak pisze wiedeński dziennik „Neues Oesterreich” — w sytuacji człowieka postawionego pod pręgierzem.

Sprawa dyr. Goebharta odbija się również w parlamencie, bowiem partia neohitlerowska wystąpiła z interpelacją do Ministra Oświaty, pytając go, czy aprobuje treść pisma dr. Goebharta. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkich działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka O-1

● POŁ MILIONA
● SAMOCHÓD
● 130 PREMII
CZeka w „KOZIOŁKACH”.
K1902

Chcemy więcej usług!

O z tymi usługami? Mnie żadne usługi niepotrzebne, mnie na nie nie stać, najwyżej jak mi się radio zepsuje, albo spłuczkę, wtedy kogoś szukam, kto by naprawił. Ale tak... — Oto charakterystyczna wypowiedź, z którą spotkać można się nie tak rzadko. Jest ona słuszną w „subiektywnej skali jednoosobowej”. W skali społecznej to jest wierutny nonsens. Gdy w miejsce jednostki bowiem postawimy dwudziestotysięczne miasto, tysiąc wsi, czy Poznań — owego szukania jest co niemiara. W tłumaczeniu na język realiów oznacza to nie dobór usług. To prawda, że usługi (niektóre) nie są jeszcze dostatecznie tanie. Ale to nie znaczy, że mamy zaniechać poszerzenia sieci punktów naprawy itp. A poza tym właśnie wtedy wiedzie droga do ewentualnego potania zamawianych czynności.

Też na IV Zjazd Partii nie mało wagi przywiązują do kwestii rozwoju usług, widząc tu również możliwość dodatkowego zatrudnienia ludzi w warsztatach naprawczych, czy wykonujących zlecane roboty; ponadto usługi mogą stanowić element, pomocny w równoważeniu wzrostu siły nabywczej obywateli z masą towarów i usług na rynku.

W roku 1963 w Poznaniu wartość usług, świadczonych na rzecz ludności, przekroczyła sumę 200 milionów złotych, zatrudnienie w tym dziale gospodarki wzrosło o 2.800 osób, a w ostatnich dwu latach bieżącej 5-letniej wzrost wartości wykonywanych usług ma sięgnąć dalszych 41 mln. zł.

Osiągnięto zatem postęp. Jednak nadal tempo tego rozwoju, jak wynika z ustaleń, związanych z wytycznymi do kolejnego planu pięcioletniego — jest niedostateczne. Analiza potrzeb ludności oraz potrzeba stworzenia również niewiele kosztujących nowych stanowisk pracy, zdają się wskazywać na konieczność zwiększenia potencjału usługowego w przyszłym planie gospodarczym (mamy na myśli drobną wytwórczość społeczną) o około 80 proc. Tym samym zatrudnienie w tym dziale gospodarki wzrosłoby — wg wstępnych obliczeń o mniej więcej 6.000 osób.

Rachunek ten wymaga szczegółowych opracowań, do kładnej analizy potrzeb. Największe zapotrzebowanie na usługi notować się zapewne będzie w zakresie elektro-

techniki, napraw sprzętu gospodarstwa domowego, radio- i teleaparatury, pojazdów mechanicznych, ślusarstwa, kowalstwa itp. Naturalnie, rozwój sieci placówek usługowych musi przynieść z sobą usprawnienie obsługi klienta, poprawę terminowości, jakości pracy oraz — stopniowe obniżanie cen.

Obok uspołecznionych zakładów usługowych, wielkie pole do działania istnieje przed rzemiosłem indywidualnym, któremu teży na IV Zjazd Partii wyznaczają ścisłe określone role. W Poznaniu jednak obserwujemy wciąż jeszcze niepożądane zjawisko kurczowego trzymania się przez rzemieślników dziedziny produkcji; zaledwie 45 proc. warsztatów przestało się na usługi dla ludności. Równocześnie — tylko w ubiegłym roku — 444 właścicieli zakładów rzemieślniczych zrezygnowało z prowadzenia samodzielnej działalności.

Jest to zjawisko niepożądane, zwłaszcza wobec potrzeby zabezpieczenia wsi w rozmaitych typach usług naprawczych i nie tylko naprawczych. Wskazania, wynikające z materiałów XV Plenum KC PZPR zapowiadają rozszerzenie rozmaitych form pomocy dla rzemiosła w zakresie kredytów, ulg podatkowych i czynszowych, surowcowym oraz zwiększonej pomocy przy przydzielaniu lokali użytkowych. W warsztatach rzemieślniczych znaleźć będzie można również dodatkowe stanowiska pracy.

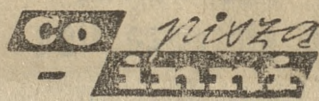
Zwłaszcza w rzemiośle chałupniczym tkwią możliwości zwiększenia zatrudnienia i to w szczególności tanim sposobem. Konieczny jednak będzie niemały wysiłek organizacyjny, bowiem mimo dwukrotnego wzrostu wartości produkcji

chałupniczej w latach 1961/3 (z 39 mln. zł do 89 mln) i prawie podwojenia zatrudnienia (z 1.350 do 2.240) osób istnieje duże potencjalne możliwości rozszerzenia tego typu działalności rzemieślniczej. Chałupnictwo obejmuje w Wielkopolsce nie tylko „tradycyjne” szycie odzieży, czy bielizny, bądź dziewiarstwo; w grę poczynają wchodzić działy metalowy, drzewny, wikliniarski i chemiczny, a także usługi dla ludności w zakresie instalatorstwa, napraw artykułów tzw. trwałego użytku itp.

Wynikają z tego korzyści społeczne i — jednostkowe, dla cierpiących z chałupniczą zarobki. Ponieważ okresowo w powiatach ślępeckim, kolskim, kępińskim, chodzieńskim, trzcińskim oraz w Pile występują nadwyżki siły roboczej, przeto w tych właśnie rejonach Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego oraz instytucje handlowe powinny ze wzmoczoną energią przystąpić do organizowania form działalności chałupniczej. Inaczej nie wykona się w pełni zadań, wynikających z tez przedzjazdowych, dotyczących tej dziedziny naszego życia.

Można rzec, iż wymienione instytucje, pospolu z handlem, będą zmuszone przystąpić do organizowania „wyższego etapu” działalności chałupniczej, polegającego na udostępnianiu zatrudnianym prostych maszyn czy narzędzi na instruktażu (nawet po domach), na organizowaniu szkolenia i pomocy surowcowej. „Bariera surowcowa” może okazać się zresztą nielatawa do sforsowania. Dlatego tym bardziej należałoby nakierowywać chałupników na usługi o czym pisaliśmy już nieraz.

PIOTR ŻYCKI



Kosztorys

Taki tytuł nosi felieton Włodzimierza Scisłowskiego opublikowany w wczorajszym numerze „Gazety Poznańskiej”. Rzecz dotyczy usług, a ściślej sposobu obliczania należności np. za naprawę telewizora. Autor zaczyna od sporządzenia kosztorysu wykazu wydatków przy napisaniu... włas-

nego felietonu. Mamy tu takie pozycje, jak: trzy strony papieru maszynowego A-4 — 3 gr. dojazd do redakcji (ryczałt) — 20 zł, wejście na schody (bo winda zepsuta) — 2 zł, narzut — 40 zł, koszty manipulacyjne — 50 zł itp., itp. — razem 274 złote i 7 groszy.

W. Scisłowski zauważa, że najwięcej kosztują różnorakie ryczałty, koszty techniczne, manipulacyjne i ogólne, chociaż sam — jak pisze — nie rozumie, co to właściwie jest i po wyjaśnieniu odsyła do tych, którzy takie pozycje doliczają do rachunków.

„Jak się wielokrotnie prze-

Rozmowa rozkręcała się na dobre dopiero przy deserze. Gdy zasiadali przy stoliku jeszcze się nie znali. Ale że to ich dom, wiadomo, wszyscy swoi z 300-tyśiecznej nauczycielskiej rodziny. Dlatego pan dobiegający sześćdziesiątki, siwa pani i dziewczyna, czarnulka w obcisłych farmerkach, mieli sobie sporo do powiedzenia. Czarnulka zresztą niechcący spróbowowała pogawedkę. Przed dwoma laty skończyła liceum, po wakacjach chciała się zapisać na studia zaoczne. Siwa pani poparła projekt.

— Ja też próbowałam w 1937 roku — wtracił starszy pan. Seminarium nauczycielskie nie dawało jednak pełnych praw. Byłem więc najpierw wolnym słuchaczem. A trzeba pani wiedzieć, że w tamtych czasach studiowało się ukradkiem, to znaczy tak, aby nie wiedziały o tym władze szkolne, szczególnie inspektor...

Widząc niemałe zdziwienie dziewczyny, której co piąty kolega dokształcał się zaocznie, najzupełniej jawnie i legalnie, starsza pani poczuła się zobowiązana do pełniejszych wyjaśnień.

— Młoda koleżanko, w końcu czy to było takie najdziwniejsze? Do dziś pamiętam czarną ramkę nekrologu w „Gazecie Młodego Nauczyciela” chyba z 1938 roku: „Weronika Zgoda, po siedmiu latach oczekiwania w ciężkich warunkach na pracę, zniszczona gruźlicą...” To była córka chłopca. Ojciec wydał na jej wykształcenie ostatnie grosze.

— A pamięta pani — zwrócił się do niej starszy pan — ile było samobójstw? Kto nie umiał się rozpychać, albo nie chciał zbyt skwapliwie czapkować... Nasza młoda koleżanka natomiast porwana wprost z ławki i posadzono przy nauczycielskim stoliku, dla niej to wszystko jest smutną legendą...

— No tak — potwierdziła cicho czarnulka. — Miałam tego pierwszego dnia ogromną treść przed dziećmi, ale starsze koleżanki pomogły.

— Ten sam kraj, ten sam

Popołudnie pełne wspomnień

zawód, a dwa różne światy — rzuciła półgłosem siwa pani, wstając powoli od stolika. Przy kawie, przy dyskretnym akompaniamentem muzyki starszy siwy pan powrócił pamięcią do czerwca 1929 roku. Właśnie zakończyła się pożegnalna uroczystość w seminarium. Chór szkolny odśpiewał „Śłowiczku mój, leć, a piej”, wręczono świadectwa dojrzałości i... zaczęło się uporczywe kolananie do bram kuratorium.

— Czytałam gdzieś, że na rok szkolny 1964/1965 potrzeba nam będzie 20 tysięcy nowych nauczycieli. I to brzmi jakos

10-12 kwietnia Zjazd Delegatów ZNP

naturalnie, oczywiście, a wtedy... Z trudem dostałem „kontrakt” na rok. Już po dwóch latach pracy nauczycielskiej zaczął się dla mnie trudny okres poniewierki, pełen żalu i gorczy.

— Pamięta pan, jaka zgorzała była to ustawiczna przetrzącanie z jednego miejsca na drugie? Dosłownie „dziś tu a jutro tam”... A ile się za tym kryło przytłaczających dramatów.

— A jakże. Jeden z moich kolegów, ożeniony również z nauczycielką, daremnie słał podania, aby nie rozdzielano go z żoną. Wreszcie nie wytrzymał, zastrzelił ją, potem siebie.

— To była głośna sprawa. No tak, ale co my tu będziemy naszej młodej koleżance psuć humor.

— Kiedy ja naprawdę zamieniam się całą w słuch. Wiele państwa sami, że prawie połowa naszych kolegów pracuje w zawodzie mniej niż 10 lat. Rzadko bywa okazja, by pomówić na te „historyczne” tematy.

— Skoro tak... — Czy można wiedzieć, gdzie pani zaczęła nauczać?

— W małej wiosce podlaskiej. Klasa mieściła się w izbie wiejskiej, parę starych ławek, tablica, nic więcej. Nie, był jeszcze piec chlebowy, gospodarz, który zajmował dosłownie jedną czwartą izby. Dla pani słowo „izba” znaczy już coś zupełnie innego. Kiedy czytałem w gazetach: w latach 1950—1963 wybudowano 45 tys. izb szkolnych kojarzy mi się to nie z piecem chlebowym, lecz z dużymi, jasnymi oknami. Ale i w tamtej izbie dzieci chętnie garnęły się do nauki, tylko... Pamiętam, jedną dziewczynka, córka czteromorgowego chłopca, chodziła jak cień za każdym dzieckiem, które jadło chleb i jadła go oczami i ruszała ustami. Czasem ktoś dawał jej kawałek chleba. Jak się później dowiedziałam, schla i schla i umarła. Rzadko które dziecko miało chleb smarowany. Dużo dzieci w ogóle nie przynosiło chleba. Biedne dzieci żydowskie przynosiły czarne placki kartoflane. Ja sama mieszkalam w komórze. Wycięto otwór, wstawiono okno, którego nigdy nie mogłam otworzyć, bo tuż za oknem była gnojówka.

— Przejrzyj moje panie do czegoś weselszego. Wiece jak będzie czarnulka ze studiami? Matematyka, fizyka?

IRENA SOLIŃSKA

Najpomysłowisi w kraju

W roku ubiegłym, podobnie jak i w roku 1962, 140 Rejonów Eksploatacji Dróg Publicznych z całego kraju współzawodniczyło ze sobą w dziedzinie racjonalizacji pracy. Po raz drugi z kolei zwyciężyła w tym współzawodnictwie załoga Rejonu z Poznania, zdobywając proporzec oraz gratulacje Centralnego Zarządu Dróg Publicznych.

Zgłoszone i zastosowane w latach 1962/63 wnioski racjonalizatorskie i nawet opatentowane pomysły, przyniosły gospodarce Rejonu 725,6 tysiące zł zysku. Jednak rzeczywiste efekty ekonomiczne racjonalizacji są dużo większe, ponieważ niektóre poznańskie pomysły z dziedziny renowacji i budowy dróg zostały rozpowszechnione na teren całego kraju.

Wśród robotników Rejonu wyróżniających się pomysłowością w pracy m. in. są: Marian Szalek, Franciszek Marcinkowski, Eugeniusz Roszak, Roman Sławiński, Lech Kaczmarek i Stefan Juchacz.

Żałoga REDP w Poznaniu podjęła z okazji XX-lecia PRL zobowiązania produkcyjne o wartości ponad 3 mln. złotych a 6 bm. dwa zespoły pracownicze uzyskały tytuł „Pracy Socjalistycznej” (pch)

LEKTOR

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO PGR WYDAWY, pow. Gostyń zatrudni:

4 RODZINY do prac w gospodarstwie, w Zakładzie rolnym Janiszewo. Przystanek PKS, sklep i szkoła w miejscu. Do stacji kolejowej Poniec 3 km. W1923

Zatrudnimy: 4 TECHNIKÓW DRZEWNYCH, 2 TECHNIKÓW METALOWYCH na stanowiska technologów.

Warunki płacy i pracy do omówienia. Zgłaszać się mogą jedynie osoby samotne dla których przedsiębiorstwo posiada 2- i 3-osobowe pokoje kawalerskie. Oferty wraz z życiorysem kierować: CZARNOKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W CZARNOKOWIE, ul. T. Kościuszki nr 75. W1948

KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO BIELAWY poczta Piechcin koło Inowrocławia

zatrudnią zaraz:

Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

wymagane wyższe wykształcenie i 4 lata praktyki;

2 INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW

2 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy.

Mieszkanie zapewniamy. W1980

Sprzedaz

Sprzedam tanio pszczoły z ulami. Adres: Marikowska, Piaski k. Gostynia, ul. Ogrodowa 2. 19055g

Nieruchomości

Dom, ogród — wolne, sprzedaż właścicieli. Dobrowolski, Bydgoszcz, Sa perow 125. 5909p

Zguby

Zgubiono tablicę rejestracyjną motocykla nr PS 20-49 na trasie Wolsztyn — Mochy. Władysław Wita, Mochy. 19484g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”, 8.05 Muzyka i aktualni: 9.10 Dł. kl. VII pt. „Szkoła walczy”, 9.30 Polskie mel. ludowe; 9.40 Dla przedszkoli „Liczmy — mierzymy”; 10. „Nowiny i nowinki muzyczne”; 10.20 Koncert symf.; 11 „Opowieść z wysp Indonezji” słuch.; 12.15 Reportaż Redakcji Ekonomicznej; 12.45 „Swojskie melodie”; 13.10 Dł. kl. I i II „Z piosenki jest nam wesoło”; 13.20 Koncert rozrywk.; 14 „Ludzie, lata, życie” — fragm. II tomu wspomnień I. Erenburga; 15.10 Melodie operetkowe; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 „Moje miejsce w życiu”; 17.05 Aud. Osrodek Badań Opinii Publicznej; 17.45 Pięć minut o wychowaniu; 17.50 „Gdy chemia doszła do głosu w żywieniu” pog. doc. dr. St. Bergera pt. „Konfrontacja”; 19.15 Język rosyjski; 19.15 „Ze wsi o wsi”; 19.30 „Rozmowy z postaciami”; 19.40 Śpiewa „Śląsk”; 20.20 Sport; 20.35 Wieczór literacko-muzyczny z Rozgł. Szczecińskiej; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert zyczeń; 22.25 Wspomnienie o wybitnym pianiste radzieckiej Rozie Tamarkinie.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Język angielski; 8.35 „Spotkania 64” — aud. dokument; 9.50 Public. międzynarodowa; 10 „Melodie i piosenki, które chętnie słuchamy”; 10.30 Z życia ZSRR; 11.15 Fragm. z oper Gioacchino Rossiniego; 12.45 „Nasze sprawy codzienne”; 13.15 „Popioły” odc. pow. St. Żeromskiego; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14 Felieton teatralny „Racjonalista kontra metafizyk”; 14.20 Utwory kompozytorów radzieckich i czeskich; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.10 Utwory chóralne Bolesława Wallek-Walewskiego wykona Chór Rozgł. Wrocław. PR pod dyr. S. Krukowskiego; 15.30 Dla dzieci odc. 3 opow. pt. „O psie, który jeździł koleją”; 16 „WOIT”, znaczy Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej — pog. mgr. B. Zgodzińskiego; 18.10 Piosenki o Poznaniu; 18.20 Dla młodzieży; 18.45 „W dewizowym kręgu”; 19.05 Muzyka i aktualni; 19.30 Transm. konc. symf. z Radiowego Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach w wyk. Wielkiej Ork. Symf. PR pod dyr. J. Demkowskiego — solista T. Zmudzkiński; 21.32 Sport; 21.35 Muz. tan.; 22.05 Słuch. wg sztuki M. Chorońskiego pt. „Antiochowie”; 23.05 Studio Piosenki; 23.30 Kępczycowe melodie gra Ork. Dolf van der Linden’a.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 2.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21.05, 22.50.

TELEWIZJA: 10.55 Program szkolny: „Świat dookoła nas” (kl. II); 11.10 Przerwa; 16.35 Program Główny; 17.05 Dla dzieci: „Miś z okienka”; „Zrobimy to sami”; 17.35 Program pt. „Mówią fakty”; 17.45 Film krótkometrażowy: 17.55 „Wielokropek”; 18.15 Program pt. „Piekło dobrych chęci”; 18.45 „Telerozmaitości”; 19.15 Wszelcznica TV; „Ogniwa dziecięcej kultury”; 19.50 „Dobranoc”; 20 Dziennik; 20.30 „Nasz wspólny przysmak”; — film fab. prod. radz. (od 1. 16).

Klara Goehs

z domu TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Komunalnym na Główniej.

O tym zawiadamia stroskany

MAZ z RODZINĄ

Poznań, ulica Dobrzyńska 6, Koło, Szczecin, Messinghausen. K2958

Czesław Szymański

MISTRZ BUDOWLANY

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm., o godzinie 15 w Środzie Włp.

Dyrekcja Rada Zakładowa Współpracownicy

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

POZNAŃ, ulica Ratajczaka nr 46 K2061

Agnieszka Garstkiewicz

I voto Szafranska

z domu WOJCIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżeni

SYNOWIE, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKI

Poznań, ul. Sezanieckiej 1 m. 22.

Antoni Słoma

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego

przyjaciela oraz cenionego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

KOLEŻY HODOWCY

KOŁA POWIATOWEGO — POZNAŃ-N. MIASTO

WZHD I 19745g

Władysława Binert

z domu GOLEMBKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Ciężko strapiona

RODZINA

19746g

Dnia 8 kwietnia 1964 r. zmarł nagle nasz nieodżałowany Kolega i Przyjaciel, sp.

Marian Handke

zasłużony sędzia piłkarski

W Zmarłym straciłmy wiernego Towarzysza, długoletniego członka Zarządu Wydziału Sędziowskiego, wybitnego wychowawcę młodzieży i oddanego działacza sportowego.

Zegnamy Go z wielkim żalem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 15 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ul. Bluszczejowej, na Dębcu.

O tym smutnym obrządku zawiadamia

ZARZĄD WYDZIAŁU SĘDZIOWSKIEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

W POZNANIU 19712g

Rzeźba ludowa



Od kilkunastu lat mieszkając Golinę nad Wartą — Józef Kulczak rzeźbi w drewnie li-powym oryginalne figurki: po-słacie nosiwołów, wiejskich stróżów z kółkami, zamiata-czy gminnych, przewoźników.

CAF — fot. Staszyszyn

Cel — usługi dla klienta

Dorobek spółdzielczości spożywców

Ostatnio odbyło się w Poznaniu seminarium szkoleniowe dla przedstawicieli Powszechnych Spółdzielni Spożywców województwa poznańskiego w sprawie działalności społeczno-wychowawczej.

Spółdzielczość spożywców w naszym województwie, zrzeszająca na koniec ubiegłego roku 108.358 członków, w tym 9.427 miodziarzy, prowadzi wśród nich różnorodną działalność społeczno-wychowawczą jak: Ośrodki Pomocy Gospodarczej Kobiet, „Praktyczna Pani”, kluby, akcje pogadanek i odczytów, kursy zawodowe, pokazy reklamowe, wieczory świetlicowe, wycieczki krajoznawcze, praca z dziećmi i młodzieżą oraz usługi.

Dla zorientowania podajemy, że w roku ubiegłym spółdzielnie spożywców zorganizowały m. in. dla swoich członków 202 kursy dla kobiet z różnych dziedzin jak: krawiectwo, racjonalne żywienie, pieczenie ciast, prace ręczne, itp., w których brały udział 5434 kobiety. Z 3453 pokazów reklamowych z dziedziny obsługi nowoczesnego sprzętu domowego, żywienia, kosmetyki itp., skorzystało 91.072 osoby. PSS prowadziły 154 punkty usługowe, w tym: 93 poradnie (żywienie, krawiectwo, dziewiarskie, kosmetyczne, prawne i gospodarcze), 19 wypożyczalni artykułów gospodarstwa domowego, 40 punktów naprawczych (odzież i bielizna, repasacja pończoch, naprawy wiecznych piór, napiecinia długopisów, przenajęcia firań itp.) i 2 pralnie mechaniczne.

Realizacja świadczeń członkowskich koncentrowała się szczególnie w 37 ośrodkach „Praktyczna Pani”, 5 klubach społecznych i 17 świetlicach. Najlepiej pracują ośrodki „Praktyczna Pani” w Krotoszynie, Kępnie, Rawiczu i Gnieźnie, słabiej zaś w Pleszewie, Nowym Tomyślu i Pi-le.

Działalność kulturalno-oświatowa prowadzona była dobrze w Gnieźnie, Krotoszynie, Kępnie, Wolsztynie, Międzychodzie, Obornikach, Trzciance i Środzie, gdzie praca wśród młodzieży i dzieci dawała pomyślne rezultaty. Większej opieki i zainteresowania ze strony PSS potrzebują młodzież w Obornikach, Pleszewie, Pobiedziskach, Nowym Tomyślu, Turku i Ostrowie.

W ostatnim dniu narady ustalono konkretny plan działalności pracy społeczno-wychowawczej.

W trosce o wypoczynek

Powołano Międzyorganizacyjny Czarnecki Dom Kultury. Przedstawiciele zakładów pracy, związków zawodowych i Prezydium PRN podpisali porozumienie o skupieniu środków finansowych nie bębnie potrzebnych na wyposażenie nie tylko Powiatowego Domu Kultury w Czarnkowie, ale także i placówek kulturalnych w terenie. M. in. w PDK powstaną pracownie techniczne dla dzieci i młodzieży, organizowane będą liczne imprezy dla pracowników zakładów pracy i dla dzieci (np. noworoczne, (in)

Żywołne Towarzystwo

Dobry przykład Sulmierzyk

Towarzystwo Miłośników Ziemi Sulmierzyckiej im. F. S. Klonowicza rozpoczęło swą działalność dopiero w 1959 r. Wówczas z inicjatywą jego utworzenia wystąpiło 20 członków-założycieli z Leonem Piątkiem na czele, który nieprzerwanie pełni obowiązki prezesa. Dzisiaj Towarzystwo liczy 158 członków. Zarząd organizuje różnego rodzaju odczyty literackie, przedstawienia amatorskie, wycieczki, które cieszą się dużym powodzeniem. Członkowie Towarzystwa zwiedzili m. in. obóz zagłady w Oświęcimiu, zabytki polskiej kultury narodowej w Krakowie, Wieliczce i Szczecinie.

Sprawują oni opiekę nad Muzeum Ziemi Sulmierzyckiej, mieszczącym się w zabytkowym ratuszu, które w porze letniej zwiedzane jest nie tylko przez turystów w krajowych, ale i zagranicznych, o czym świadczy dedykacja w księdze pamiątkowej. W lecie zaś Rynek tonie w kwiatkach piękne róże sprowadza do Sulmierzyk osobiście prezes Piątek z różnych stron kraju.

Dużym zainteresowaniem cieszą się organizowane corocznie wycieczki po Ziemi Sulmierzyckiej. Warto również odnotować, że Towarzystwo wzbogaciło się o własną orkiestrę.

Utrzymuje się stały kontakt z podobnym stowarzyszeniem pn. „Towarzystwo Klonowicz-

cza” w Chicago, zorganizowanym przez rodaków pochodzących z Sulmierzyk, którzy przed I wojną światową wyemigrowali z kraju.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Sulmierzyckiej dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej podjęło zobowiązanie wartości 3.500 zł. W czynie społecznym zorganizowana zostanie wystawa fotograficzna obrazująca dorobek Sulmierzyk w okresie XX-lecia oraz odnowione zostaną wnętrza Muzeum i naprawione schody w miejscowym ratuszu. Założy się kwietniki przy ul. Błonie. (IGJ)

KWIECIEŃ 10 piątek	Michała Słońce: 5,09—18,40
--------------------------	-------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 18 „Pozwólcie nam zrobić operę”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Nieboska komedia”; NOWY — g. 15 „Czarodziejska rzepka”; g. 19.30 „Kynolog w rozterce”; „Czarowna noc”; „Zabawa”; MARCINEK — g. 16.30 „Tygrysek i piraci”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Lato w Nohant”; SYCOW — „Zielony Gil”; OBORNKI — „Szkoła żon”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik — nieczynne; Noteć „Zamieć”; CZARNKÓW — „Mam tu swój dom” i „Podróż

wawczej na rok 1964, który zakłada m. in. powiększenie liczby członków do 114.800 osób, otwarcie 180 kursów zawodowych dla kobiet, demonstrowanie 4.500 pokazów reklamowych w sklepach i 2.500 pokazów w ośrodkach „Praktyczna Pani”, zorganizowanie 259 wieczorów świetlicowych i 756 pogadanek, prowadzenie 27 kącików dla dzieci, w których pracować będzie 40 zespołów artystycznych i 38 zespołów zainteresowań. Dla dzieci i młodzieży przygotuje się 80 imprez rozrywkowych. W ośrodkach „Praktyczna Pani” czynnych będzie 150 punktów usługowych i 106 poradni dla kobiet. (ig)

Przed 1 Maja w Pleszewie

W Pleszewie powołano Komitet Obchodu 1 Maja, w skład którego weszli przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, władz administracji państwowej. Na czele Komitetu stanął Stanisław Jezierski — I sekretarz KP PZPR.

Obchody 1 Maja w bieżącym roku są ściśle związane z XX-tą rocznicą wyzwolenia Polski Ludowej i powstania władzy ludowej oraz z partyną i ogólnonarodową dyskusją przed IV Zjazdem PZPR.

Program uroczystości przewiduje 29 kwietnia akademię dla młodzieży szkolnej oraz akademię powiatową, podczas której zakłady pracy złożą meldunki o wykonaniu zadań i zobowiązań. 1 Maja odbędzie się wiec ludności na Rynku w Pleszewie i przemarsz delegacji zakładów, szkół, organizacji społecznych i gospodarczych ulicami miasta. W godzinach popołudniowych, przewidziane są imprezy sportowe, zabawy ludowe, występy artystyczne. W powiecie odbędą się również ciekawe imprezy 1-Majowe w Choczcu, Dobryczu, Gołuchowie, i Gizakach. (iki)

Czyn na XX-lecie załogi PSS w Krotoszynie

Załoga Powszechnych Spółdzielni Spożywców w Krotoszynie, podjęła zobowiązania na XX-lecie Polski Ludowej. Wykonała nałożone zadania gospodarcze i społeczno-wychowawcze do 15 grudnia 1964 r. Będzie się ubiegać o przyznanie tytułów Brygad Pracy Socjalistycznej. Przeprowadzi 1000 godzin w czynie społecznym przy uporządkowaniu miasta. 41 pracowników zobowiązało się wziąć udział bezpłatnie w pracach żniwnych w pobliskich PGR-ach. Młodzież zrzeszona w Grupie ZMS zasadzi w mieście 500 drzewek. 27 pracowników sklepów przemysłowych postanowiło bezpłatnie przepracować w okresie przedświątecznym 1 niedzielę, co da oszczędność funduszu plac w wysokości 2.016 zł. Zobowiązanie to zostało już zrealizowane 22 marca. br.

Warto przypomnieć, że podjęte przez tę załogę zobowiązania w ubiegłym roku, pomogły jej w osiągnięciu dobrych wyników, w konsekwencji czego PSS w Krotoszynie uzyskała za II półrocze ub. r. 3 miejsce we współzawodnictwie okręgowym w pionie „Społem”. (ig)

balonem”; GNEZNO — „Orkiestra wojskowa”; POLONIA — „Przygody Krosza”; GOSTYN — „Kupilem tatę”; JAROCIN — „Pasażerka”; KALISZ Kosmos — „Skapanie w ogniu”; Oaza — „Wojna trojańska”; Stylowe — „Dziwna dziewczyna”; Syrena — „Drugi tor” i „Czarny monokl”; KŁODAWA — „Rancho w dolinie”; KĘPNO — „Król strzelców”; KOŁO — „Julio, jesteś czarującym”; KONIN Energetyk „Weekend”; Górniki — „Starek Emila”; KOSCIAN — „Tak sówka do Tobku”; KROTO-SZYN — „Zawrót głowy”; LESZNO — „Klimaty”; MIĘDZYCHOD — „Strachy zamku Spessart”; NOWY TOMYŚL — „Ballada huzarska”; OBORNKI „Rocco i jego bracia”; OSTROWO Roma — „Szczęśliwa wiosna”; SŁOŃCE — „Tajemnice Paryża”; OSTRESZÓW — „Nieznajomi z pociągu”; PILA Iskra — „Koniec naszego świata”; Millenium — „Harakiri”; PLESZEW — „Daleka jest droga”;

sport. turystyka

Czy Lech przywiezie punkty z Gliwic?

Czołówka III ligowców wystąpi na boiskach Poznania

Co nam przyniesie najbliższa piłkarska niedziela? Oto pytanie, które intrzyguje tysiące miłośników tej dyscypliny sportowej, szczególnie w odniesieniu do jedynego naszego reprezentanta w II lidze — Lecha którego dalszy pobyt wśród drugoligowców jest mocno zachwiany. Po tak lekkomyślnie straconych przez kolejarzy dwóch punktów na własnym boisku w spotkaniu z nie najlepszym zespołem tej ligi — walczymskim Górnikiem — czy można typować w Totku na Lecha w najbliższym pojedynku w Gliwicach?

Walka dwóch sąsiadów tabeli II ligi (Lech znajduje się na 15 miejscu z 11 punktami, Piast, po średnim, niespodziewanym zwycięstwie nad GKS Katowice 1:0 ma 13 punktów i zajmuje 14 miejsce) będzie niewątpliwie bardzo ciekawą. Przecież chodzi o obu zespołom o być albo nie być w gronie drugoligowców. Jeżeli Lechici zagrają tak, jak ostatnio w drugiej części meczu z Górnikiem z Wałbrzyska w Poznaniu, trudno im będzie zainkasować na ciężkim terenie tak potrzebne punkty.

Może ktoś powie, że (poza meczem z Piastem) Lech ma przecież do zregeneracji jeszcze 11 spotkań, z których 6 w Poznaniu. Będą to drużyny (z którymi Lech poniósł prawie same porażki): 19. 4 Zawisza (0:2), 3. V. Rapid (0:4), 17. V. Start (1:1), 24. V. Polonia (1:4), 31. V. Śląsk (1:2) i 21 VI. Lechia (0:1).

Na wyjeździe zmierzą się kolejarze z zespołami, którym odebrali najwięcej punktów za wyjątkiem Karpat, któremu ulegli 0:1. Z Garbarnią zremisowali 1:1, z Wawelem 2:2, pokonali Raków 3:2 i Stal Mielec 2:1.

Teoretycznie są więc widoki na poprawienie pozycji Lecha w tabeli, pod warunkiem, że kolejarze poprawią swoją formę.

W drugiej serii kolejarze „urwali” w trzech spotkaniach tylko jeden punkt Cracovii. Zresztą Lechowi najlepiej „leża” jak o tym świadczy wyniki, zespoły grodu podwawelskiego.

Ciekawie zapowiada się piąta kolejka rozgrywek rundy wiosennej o mistrzostwo ligi okręgowej. Z siedmiu spotkań, trzy oglądać będziemy w Poznaniu. Przejdą one zespoły w tabeli w następujących pojedynkach: w sobotę Olimpia (o godz. 16.30) zmierzy się z konińskim Górnikiem na Gołecinie.

AZS walczy o pierwszą ligę

Dzisiaj w Toruniu rozpoczyna się finałowy turniej koszykarzy o wejście do I ligi. O ten zaszczytny awans ubiegać się będą AZS Kraków, Warmia Olsztyn, AZS Gdańsk i AZS Poznań. Te cztery zespoły zajęły pierwsze miejsca w turniejach półfinałowych, jakie rozegrane zostały kilka tygodni temu.

W pierwszym dniu turnieju, który rozegrany zostanie na sali toruńskiej AZS-u spotkają się: AZS Kraków z AZS-em Gdańsk oraz AZS Poznań z Warmią Olsztyn. Koszykarze poznańscy wydają się być dobrze przygotowani do rozgrywek o czym świadczy wysoko wygrany mecz w Wschowie z tamtejszą Pogonią Warmia to drużyna grająca podobnie jak zielonogórski Zryw, który widzieliśmy w Poznaniu na półfinałach. Swoją grę zawodnicy Warmii opierają głównie na rzucie z daleka. Wydaje się, że poznaniacy nie powinni mieć większych trudności z rozstrzygnięciem dzisiejszego spotkania na swoją korzyść, pod warunkiem że nie będą grali tak jak w półfinałowym meczu ze Słazą.

Najbardziej idealne rozwiązanie byłoby wtedy gdy AZS Poznań wygrałby z Warmią i AZS Gdańsk z AZS-em Kraków, oraz w sobotę AZS Gdańsk pokonałby Warmię a AZS Poznań zwyciężył AZS Kraków. Wtedy już po sobotnich meczach wiadomo byłoby że do ekstraklasy awansują AZS-y poznański i gdański. Kombinacji jednak jest wiele i wszystko może się jeszcze zdarzyć. Ze swej strony życzymy poznańskim akademikom by w następnym sezonie ich zespół znalazł się w gronie dwunastu najlepszych drużyn kraju. (st)

RAWICZ — „Matka i córka”; SŁUPCA — „Ostatni kurs”; SRODA — „Siedmiu wspaniałych”; ŚREM — „Sławne miłości”; SZAMOTULY — „Proces Oscara Wilde’a”; TRZCIANKA — „Drzwi stoja otworem”; TUREK — „Telefon towarzyszy”; WAGROWIEC — Byłem Montgomerym”; WOLSZTYN „Mansarda”; WRZEŚNIA „Przemienie z wiatrem”.

WYSTAWY

HALL BIBLIOTEKI E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „Teatr — Plakat — Książka” — g. 10—17.

SALON WYSTAWOWY TOW. MIŁOSNIKÓW POZNANIA — (Stary Rynek) — „Architektura Starożytności” — g. 9—18.

MUZEA

MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — g. 9—15.

W niedzielę Lech spotka się o godz. 11 z KKS Kepno a Warta o godz. 16 na stadionie im. „22 Lipca” rozegra mecz z Polonią Leszno. Zieloni gościli w środę w Ostrowie, gdzie zagraли koncertowo, zwyciężając A-klasową Ostrowię 8:0 (5:0) zdobywając bramki ze strzałów Kyciel i Juškowiaka po dwie oraz po jednej przez Chlebowskiego, Zawackiego, Gabrysiaka i Borda. Czy tak zagrają w niedzielnym meczu?

W pozostałych meczach zmierzą się następujące pary: Sparta Szamotuły — Olimpia Kolo, Zjednoczeni Września — Grunwald, Energetyk — Calisia oraz Sparta Oborniki — Polonia Poznań.

Dnia 15 bm. o godz. 16.30 Warta rozegra następny mecz o mistrzostwo ligi okręgowej. Jej przeciwnikiem na stadionie w Poznaniu będzie Sparta Oborniki. (p)

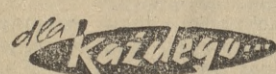
Zwycięstwo koszykarzy Leszna

Przy dużym zainteresowaniu publiczności, a szczególnie młodzieży odbył się w Lesznie turniej koszykówki juniorów o mistrzostwo szkół średnich województwa poznańskiego.

W imprezie, która stała na dość dobrym poziomie uczestniczyli dwadzieścia Lesznan — Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 i Technikum Ekonomiczne oraz zespół Liceum Ogólnokształcącego nr 3 Poznań.

Poszczególne pojedynki były bardzo zaciekłe i wyrównane. Nie obyło się również bez niespodzianek, do których zaliczyć należy przede wszystkim porażkę zwycięzcy turnieju — drużyny Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 z zespołem Technikum Ekonomicznego 45:50 (30:25). W pozostałych meczach Liceum Ogólnokształcące nr 3 Poznań wygrało po dramatycznej walce z „Ekonomiczami” 41:40 (20:16), a doznało wysokiej porażki z „Zawodówką” 26:60 (10:32).

W końcowym bilansie okazało się, że wszystkie trzy zespoły posiadają równą ilość — po 3 punkty. O kolejności miejsc (1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 Leszno, 2. Technikum Ekonomiczne Leszno, 3. Liceum Ogólnokształcące nr 3 Poznań), zdecydował stosunek małych punktów. (R)



W międzypaństwowym meczu florecistów Polska — Włochy barw naszych bronił będą: Balonówna, Fukałowa, Cymerman i Wojczukówna.

Jugostawia zwyciężyła w międzypaństwowym meczu towarzyskim rozegranym w Serajewie reprezentację Rumunii 4:3.

Do półfinałowych rozgrywek piłkarskich o Puchar Narodów zakwalifikowała się Hiszpania, która pokonała w meczu rewanżowym Irlandię 2:0 (poprzednio 5:1).

Komunikaty

Zebranie Rady Seniorów Motoklubu Unia w Poznaniu odbędzie się 10 bm. o godz. 17.30 w lokalu klubowym przy ul. Grobla 30. Przedmiotem obrad będą sprawy związane z najbliższym walnym zebraniem oraz ze zbliżającym się 50-leciem klubu.

MKS Admira w Poznaniu zwołuje zebranie sprawozdawcze na 14 bm. godz. 17 w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 10 przy ul. Bosej.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Witold Krzemiński, solista — Malcolm Frager (USA) — fortepian.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmonskiego 138/140, tel. 544-44), POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103, tel. 86-86).

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolecka 79.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.